

Warszawa, 27. lutego 2015 r.

**INFORMACJA PRASOWA**

**Polska książka potrzebuje ratunku – zakończenie akcji zbierania podpisów**

**Ludzie kultury, autorzy książek, artyści, publicyści, księgarze i wydawcy zwrócili się w liście otwartym do Pani Premier Ewy Kopacz i Parlamentarzystów z apelem o szybkie uchwalenie przepisów o jednolitej cenie książki. Projekt ustawy został przygotowany z wykorzystaniem doświadczenia krajów członkowskich Unii Europejskiej z najwyższymi wskaźnikami poziomu czytelnictwa. Głównym celem regulacji jest zwiększenie dostępu czytelników do ambitnej literatury.**

Zbieranie podpisów pod listem rozpoczęto 13. października 2014 r. W ciągu kilku dni List otwarty „Polska książka potrzebuje ratunku” wsparło pięćdziesięciu znanych ludzi kultury. Gdy na uruchomionej stronie Internetowej zebrano tysiąc imiennych wpisów – przekazano List otwarty wraz z dokumentacją do Kancelarii Rady Ministrów. Podpisy pod listem otwartym zbierano jednak dalej. Na zakończenie akcji w dniu 13. lutego br. na liście ”VIP” widnieje siedemdziesiąt nazwisk, wśród nich są: Hanna Bakuła, Marek Bieńczyk, prof. Jerzy Bralczyk, Sylwia Chutnik, Krzysztof Daukszewicz, Małgorzata Gutowska-Adamczyk, Krystyna Janda, prof. Jerzy Jarniewicz, Małgorzata Kalicińska, Ignacy Karpowicz, Piotr Kofta, Sławomir Koper, prof. Ewa Łętowska, Zygmunt Miłoszewski, prof. Anna Nasiłowska, Michał Nogaś, Maria Nurowska, Olga Tokarczuk, Szczepan Twardoch, Janusz Leon Wiśniewski, prof. Franciszek Ziejka.

**Łącznie apel podpisało 2360 osób.** Najliczniejszą grupę stanowią – ze zrozumiałych względów – ludzie książki: księgarze, pracownicy wydawnictw czy też graficy i ilustratorzy książek. Wśród sygnatariuszy jest ponadto 224 uczniów i studentów, 168 autorów, 96 bibliotekarzy, 81 naukowców, 57 dziennikarzy. Znajdujemy tu prawników, inżynierów, handlowców, ekonomistów, budowlańców, geologów, lekarzy i przedstawicieli wielu innych zawodów. Na liście widnieją podpisy prezesów Polskiej Izby Książki, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, Polskiego Towarzystwa Wydawców Książki, Izby Księgarstwa Polskiego, Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, Stowarzyszenia Wydawców Katolickich, czy też Związku Literatów Polskich.

Sygnatariusze zwracają się do Pani Premier Ewy Kopacz i Parlamentarzystów o pilne zajęcie się projektem ustawy o jednolitej cenie książki. „*Polska książka potrzebuje ratunku. Literaci, wydawcy i księgarze nie mają siły politycznej porównywalnej z górnikami. Zapewne dlatego apele* ludzi tworzących książki *pozostają bez echa od lat. Nie prosimy o dotacje z budżetu państwa, nie prosimy o umorzenie długów w ZUS czy w Urzędach Skarbowych. Prosimy jedynie o uchwalenie przepisów, podobnych do tych obowiązujących* *w wielu krajach Europy od roku 1981. (…) Naszą wspólną intencją jest powstrzymanie spadku czytelnictwa książek w Polsce, w szczególności spadku dostępu do ambitnej literatury. Nowa regulacja ma zapewnić czytelnikom możliwość dostępu do szerokiej listy tytułów, bez filtrów narzucanych przez politykę zakupową globalnych dystrybutorów książek. (…) Przygotowując propozycję projektu ustawy o jednolitej cenie książki, skorzystaliśmy z doświadczeń europejskich..* (…) *Każdy kolejny miesiąc bez postulowanej przez nas ustawy oznacza dalszą destrukcję polskiego rynku książki. Ze stratą dla nas wszystkich. Języki we współczesnym świecie trwają dzięki słowu pisanemu. Książka jest nadal jego głównym nośnikiem*. A czytanie - najważniejszą kulturową kompetencją współczesnego człowieka. *Dlatego apelujemy – podejmijcie niezwłocznie prace nad ustawą o jednolitej cenie książki, uchwalcie ją jak najszybciej.*” – piszą w Liście otwartym jego sygnatariusze.

Środowiska związane z rynkiem książki – autorzy, wydawcy i księgarze – przygotowały projekt ustawy o jednolitej cenie książki. Projekt nakłada na wydawców i importerów książek obowiązek ustalenia jednolitej ceny książki przed wprowadzeniem jej do obrotu. Cena nowości musi być stosowana przez okres 12 miesięcy przez wszystkie podmioty prowadzące sprzedaż książki nabywcy końcowemu, tj. podmiotowi kupującemu książkę w celu innym niż jej dalsza odsprzedaż, w szczególności   
w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

„ *Najważniejszymi efektami regulacji rynku książki jest zahamowanie wzrostu cen książek a nawet, jak wskazują doświadczenia innych krajów - szansa na ich spadek. Głównym beneficjentem są czytelnicy, którzy dzięki regulacji mają dostęp do większej i lepszej jakościowo oferty wydawniczej. Proponowane rozwiązanie wspiera interesy czytelników ale i wszystkich podmiotów związanych z rynkiem książki.”* – podkreśla Włodzimierz Albin, Prezes Polskiej Izby Książki.

Polski rynek książki stanowi niespełna 3% wartości rynku europejskiego – 637 mln eurowobec 22,5 mld eurow 2012 roku, gdy liczba ludności Polski stanowi 7,5% całej ludności Unii Europejskiej. Odsetek osób w Polsce czytających co najmniej jedną książkę w ciągu 12 miesięcy jest niezwykle niski i wynosi - w zależności od badań - 42% względnie a 60%. Nawet przyjmując dane z badania wykonane przez CBOS dla PIK ( 60% czytających) - nadal pozostaje to groźnie niski wskaźnik. W kraju działa tylko 1850 księgarń, a w ciągu ostatnich pięciu lat ich liczba zmniejszyła się   
o blisko 700 placówek czyli o ok. 30%**.** Statystyki te obejmują placówki sieciowe oraz księgarnie niezależne, głównie zlokalizowane w mniejszych miejscowościach.

Dokumentacja akcji „Polska książka potrzebuje ratunku” na <http://www.audiowizualni.pl/index.php/apele/polska-ksiazka-potrzebuje-ratunku>.

W załączeniu: kopia apelu z powyższej strony.

Więcej informacji o akcji oraz o projekcie ustawy o książce na [www.pik.org.pl](http://www.pik.org.pl) lub w Biurze PIK 22 875 94 96, [biuro@pik.org.pl](mailto:biuro@pik.org.pl).